



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 91 (1533), 2 października 2017 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski ● Bartosz Wiśniewski ● Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka ● Anna Maria Dynier ● Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik ● Patrycja Sasnal ● Justyna Szczudlik ● Marcin Terlikowski ● Tomasz Żornaczuk

Wymiar samorządowy współpracy Polski z państwami Ameryki Łacińskiej

Adriana Skorupska, Bartłomiej Znojek

W ostatnich latach zwiększa się zainteresowanie Polski Ameryką Łacińską, głównie jako kierunkiem współpracy gospodarczej. Niedocenionym narzędziem rozwoju tych stosunków pozostaje wymiar samorządowy. Większa aktywność władz lokalnych może wspomóc nawiązywanie kontaktów biznesowych i naukowych w regionie oraz służyć wymianie doświadczeń, np. dotyczących urbanizacji czy rewitalizacji miast. Dystans geograficzny, brak wiedzy i ograniczenia finansowe to główne powody dotychczasowego niewielkiego zainteresowania polskich samorządów Ameryką Łacińską.

Międzynarodowa aktywność samorządów to cenne narzędzie polityki zagranicznej i liczący się wymiar kontaktów. Świadczy o tym instytucjonalizacja współpracy między UE i Ameryką Łacińską (zwłaszcza od podpisania umowy o partnerstwie strategicznym w 1999 r.), której efektem był rozwój więzi na szczeblu lokalnym. Szczególnie zaangażowane były Hiszpania, Włochy i Francja. Choć współpraca dotyczyła w znacznym stopniu pomocy rozwojowej, to ułatwiała nawiązywanie kontaktów w innych dziedzinach, głównie w gospodarce. Polskie samorzady dotychczas nie traktowały Ameryki Łacińskiej jako atrakcyjnego partnera. Nie był to także liczący się kierunek polskiej polityki zagranicznej. W ostatnich latach zyskuje on jednak na znaczeniu. Zainteresowanie widać również ze strony państw latynoamerykańskich. Przykładowo w marcu br. ambasador Peru odwiedził województwo śląskie, wskazując na możliwość współpracy w dziedzinie górnictwa, a w sierpniu ambasador Meksyku rozmawiał z władzami województwa dolnośląskiego o możliwej współpracy gospodarczej lub naukowej z regionami meksykańskimi. Polskie władze lokalne mogłyby się stać ważnymi uczestnikami tego procesu rozwijając współpracę z samorządami w Ameryce Łacińskiej. Wykorzystując wiedzę na temat potencjału lokalnych firm, uczelni czy instytucji kultury, wspomogłyby ich umiędzynarodowienie.

Polskie doświadczenia. W latach 90. XX w. doszło do podpisania pierwszych umów o miastach partnerskich (np. Kraków–Kurytyba). Porozumienia obejmowały wymianę doświadczeń i włączanie we wspólne działania podmiotów lokalnych (np. występy grup artystycznych). Przewidywały kontakty odpowiadające specyfice miast czy regionów. Tak było w przypadku Częstochowy i meksykańskiego Zapopan – oba miasta to centra turystyki pielgrzymkowej. Innymi przykładami są Wielkopolska i Dolny Śląsk, które współpracują ze stanem Parana w Brazylii, m.in. z uwagi na obecność w nim środowisk polonijnych. W większości przypadków podpisanie umowy nie przekładało się jednak na regularne współdziałanie. Te nieliczne próby można tłumaczyć dystansem geograficznym, ograniczonymi środkami, ale też brakiem wiedzy na temat możliwości zaangażowania.

Kierunki perspektywiczne. Kierunki polityki zagranicznej rządu to naturalne punkty odniesienia dla samorządów. Do najważniejszych partnerów Polski w regionie należą Brazylia, Argentyna i Meksyk – główne rynki dla polskiego handlu. Dwa pierwsze państwa są też wyjątkowe z uwagi na liczną społeczność pochodzenia polskiego (wg niektórych szacunków przeszło 2 mln osób w Brazylii i kilkaset tys.

w Argentynie). Rangę stosunków z Meksykiem podniosła natomiast wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w kwietniu 2017 r.

Potencjał gospodarczy oraz przekonanie o bliskości kulturowej sprzyjają zainteresowaniu polskich władz Sojuszem Pacyfiku – ugrupowaniem integracji gospodarczej powołanym w 2011 r. przez Chile, Kolumbię, Meksyk i Peru. Od 2015 r. Polska ma w Sojuszu status państwa obserwatora, co pozwala na realizację wspólnych inicjatyw, m.in. wsparcie kontaktów małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) czy wymianę doświadczeń w kwestii rewitalizacji miast¹. Ciekawym przykładem jest Panama, gdzie w 2017 r. działalność rozpoczęła ambasada RP. Jako organizator Światowych Dni Młodzieży w 2019 r. Panama nawiązała kontakt z władzami Krakowa – poprzednim gospodarzem wydarzenia.

Atrakcyjnymi partnerami pozostają największe metropolie i centra ekonomiczne, takie jak São Paulo w Brazylii, Buenos Aires w Argentynie czy miasto Meksyk. Z punktu widzenia obecności Polonii na uwagę zasługują zwłaszcza południowe stany Brazylii (Rio Grande do Sul, Santa Catarina oraz Parana) czy prowincja Misiones w Argentynie.

Narzędzia współpracy. Obecnie nie ma instrumentów rządowych wspierających współpracę polskich i latynoamerykańskich samorządów. Takie programy funkcjonują natomiast w odniesieniu do kontaktów z władzami lokalnymi w UE, krajami sąsiednimi (programy transgraniczne) czy wybranymi państwami Partnerstwa Wschodniego. Brakuje także systemu koordynacji współpracy administracji centralnej i samorządów oraz udostępniania aktualnych informacji na temat potencjalnych partnerów, tak jak ma to miejsce w przypadku inicjatyw promujących zaangażowanie w odległych krajach (np. „GoChina”, „Golran”), realizowanych przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu (PAIH).

W promowaniu lokalnej oferty gospodarczej czy poszukiwaniu inwestorów pomocna może stać się rozwijana obecnie przez PAIH sieć zagranicznych biur handlowych. Od kwietnia br. takie biuro – pierwsze w Ameryce Łacińskiej – działa w mieście Meksyk. Kolejne ma powstać w Buenos Aires do końca 2017 r.

Polskie samorządy powinny także wykorzystać możliwości, jakie daje współpraca UE z Ameryką Łacińską. Choć Unia aktualnie nie realizuje programów wspierających kontakty władz lokalnych, to samorządy mogą być ważnym podmiotem aktywizującym biznes, np. poprzez informowanie o istniejących programach przeznaczonych dla przedsiębiorstw, m.in. ElanBiz czy AL-INVEST. Pierwszy wspiera unijne MŚP na siedmiu rynkach latynoamerykańskich, w tym w Argentynie i Brazylii. Drugi jest skierowany do MŚP latynoamerykańskich, ale daje możliwość zaangażowania partnerów projektowych z UE.

W nawiązywaniu kontaktów i wymianie doświadczeń może też pomóc aktywność władz lokalnych w międzynarodowych sieciach współpracy. Przykładem jest Globalna Sieć Miast oraz Samorządów Lokalnych i Regionalnych (UCLG), do którego należą europejskie zrzeszenia samorządowe (m.in. polskie związki miast i powiatów).

Rekomendacje. Wzrost znaczenia Ameryki Łacińskiej w polskiej polityce zagranicznej jest okazją do rozpoczęcia debaty na temat modelu rozwoju aktywności międzynarodowej władz lokalnych oraz systemu wsparcia i koordynacji tych inicjatyw.

Niezbędne są bliska współpraca i regularny dialog samorządów z administracją centralną, obejmujący plany zaangażowania oraz wymianę doświadczeń. Dzięki temu łatwiej będzie obu stronom uzupełniać działania w ramach realizacji polityki zagranicznej przez rząd, a międzynarodowej aktywności – przez samorządy. Koordynacją tych kontaktów mogłoby się zająć MSZ. Ich rezultatem powinno być wypracowanie systemu zachęt oraz umożliwienie dostępu do aktualnej wiedzy. Dotyczy to informacji zarówno o krajowych i unijnych źródłach finansowania, jak i o potencjalnych partnerach (zakresie ich kompetencji, możliwości wspierania kontaktów, specyfice kulturowej). Warto rozważyć wsparcie finansowe i eksperckie udziału przedstawicieli samorządów w misjach handlowych, aby mogli oni promować swój region i lokalną ofertę biznesową.

Szczególnym partnerem dla samorządów chcących rozwijać współpracę z partnerami w Ameryce Łacińskiej może stać się społeczność pochodzenia polskiego. Samorządy powinny mieć dostęp do programów, których celem jest finansowanie inicjatyw na rzecz aktywizacji tych środowisk. Przemawiają za tym doświadczenie prowadzenia projektów i dotychczas sformalizowane kontakty z partnerami latynoamerykańskimi (nawet jeżeli są obecnie nieaktywne). Na te potrzeby Senat – jako dysponent środków przeznaczonych na współpracę z Polonią – mógłby rozszerzyć grono beneficjentów konkursów grantowych².

Rozwijanie nowych kierunków współpracy międzynarodowej przez władze lokalne to też okazja do budowania ich własnej marki, a przy tym wizerunku państwa. Proces ubiegania się przez Polskę o status gospodarza EXPO 2022 to szansa nie tylko na promocję Łodzi, lecz także udanych procesów rewitalizacji obszarów miejskich. Sukcesy rewitalizacji mogą zyskać znaczenie marketingowe, a Łódź i inne polskie miasta mogą dzielić się doświadczeniami również z partnerami w Ameryce Łacińskiej.

¹ B. Znojek, *XII Szczyt Sojuszu Pacyfiku*, „Komentarz PISM”, nr 33/2017, 29 czerwca 2017 r.

² A. Skorupska, *Samorządy w projektach pomocy rozwojowej i polonijnych*, „Biuletyn PISM”, nr 81 (1431), 28 listopada 2016 r.